

Bartosz Ostałowski



Temat główny:

Nie możesz czy nie wierzysz, że możesz?

#czaszmian,#diversity,#motywacja,#pokonywaniebarier,#rozwojosobisty,#sport

Jedyny na świecie profesjonalny kierowca sportowy, który samochód prowadzi stopą. To sportowiec nietuzinkowy, który dla wielu jest żywą legendą. W wieku 20 lat stracił obie ręce w wyniku wypadku komunikacyjnego. Wydawało się, że jego marzenie o karierze w motorsporcie zostało przekreślone. Nie poddał się. Postanowił zawalczyć o swoje życie i niezależność. Dzięki ciężkiej pracy i codziennym treningom wrócił za kierownicę, zdobył międzynarodową licencję wyścigową FIA i dziś z sukcesami, rywalizuje z pełnosprawnymi kierowcami na równych zasadach w zawodach driftingowych w Polsce i w Europie. W sezonie 2019 Bartosz wywalczył tytuł Driftingowego Wicemistrza Polski.

Jest przykładem tego, że determinacja jest kluczem do sukcesu. Jego ogromny talent doceniają ludzie na całym świecie. Jako pierwszy Polak w historii, wystąpił w najpopularniejszym programie motoryzacyjnym na świecie „The Grand Tour” prowadzonym przez legendarną trójkę z „Top Gear”. W zorganizowanym drift battle pokonał Richarda Hammonda. Przyjął także wyzwanie kierowcy FI - Nico Hülkenberga i driftował pomiędzy bolidami Formuły 1 o wartości milionów euro.

Bartosz Ostałowski niejednokrotnie udowodnił, że nie boi się żadnych wyzwań. W 2022 roku postawił przed sobą kolejny challenge – ustanowienie światowego Rekordu Guinnessa w najszybszym drifcie w samochodzie prowadzonym stopą.

Ponadto Bartosz jest artystą i członkiem Wydawnictwa AMUN oraz Związku VDMFK, które zrzesza osoby malujące stopami i ustami na całym świecie. Jego wystawy można oglądać w Polsce i za granicą. Prowadził autorski program „Pasja na Krawędzi” dostępny w discovery+ na player.pl, w którym testował wyjątkowe, ekskluzywne samochody i rozmawiał z inspirującymi osobami ze świata sportu i biznesu o ich pasjach.

Zakres tematyczny wykładów:

Nie możesz czy nie wierzysz, że możesz?

Wiara w spełnienie marzeń napędza w działaniu. Niejednokrotnie zdarza się tak, że aby osiągnąć cel, wystarczy uwierzyć, że jest się w stanie to zrealizować. Kiedy jako młody chłopak Bartosz Ostałowski stracił obie ręce, wiele osób radziło mu wybranie innej drogi życiowej i porzucenie marzeń o motoryzacji. Jednak dzięki wierze we własne możliwości i ogromnej determinacji, pokonał swoje słabości i osiągnął to, co dla wielu osób wydawało się niemożliwe – został jedynym na świecie profesjonalnym kierowcą sportowym, który... prowadzi stopą.

Biorę zmiany we własne stopy

Życie ambitnego 19-latkę, który marzył o karierze kierowcy sportowego, zmienił niespodziewanie jeden "zwykły" dzień. Feralny wypadek, którego doświadczył Bartosz Ostałowski, wyrzucił jego świat o 180 stopni. Gdy wybudził się w szpitalnej sali po amputacji obu rąk, w jego głowie pojawiła się czarna dziura i wiele pytań: "jak dalej żyć?", "w jaki sposób zjeść samodzielnie śniadanie?", "co z moimi marzeniami?". Zmiana, która nastąpiła w jego życiu, sprowokowała go do szukania nowych rozwiązań. Zmienienie sposobu myślenia i odrzucenie szablonowych metod, wyprowadziła go na nowe, nieznane wody. Każda zmiana, a nawet strata, tworzy przestrzeń na nowe rozwiązania, które mogą nas pozytywnie zaskoczyć.

Szczęście na wyciągnięcie ręki... albo stopy

Wydawało się, że wypadek i utrata rąk, na zawsze przekreśliło marzenia Bartosza o zostaniu profesjonalnym kierowcą sportowym. Gdy wracał do siebie po traumatycznym wydarzeniu, czuł, że już nigdy nie będzie szczęśliwy. Pomimo przeszkód postanowił, że skupi się na swoich pasjach i poszukiwaniu sposobów, aby nadal robić to, co kocha. Systematyczna praca i koncentracja na celu sprawiły, że nie tylko odnalazł wewnętrzne szczęście i spełnił swoje marzenia, ale doszedł do miejsca, o którym nawet nie śnił. Jego historia udowadnia, że szczęście każdego jest na wyciągnięcie ręki... albo stopy.

Odwaga ze szczyptą pragmatyzmu

Jak dużą odwagą należy się wykazać, aby zostać kierowcą sportowym mimo braku rąk? Wydaje się to niemożliwe. Wszyscy wokół utwierdzają Cię w tym przekonaniu. Zdajesz sobie sprawę, że nikt na świecie jeszcze tego nie dokonał. Z takimi dylematami na swojej sportowej drodze zmierzył się Bartosz Ostałowski. Pomimo braku rąk, znalazł odwagę, aby rywalizować z pełnosprawnymi kierowcami na równych zasadach. Odważył się również, aby walczyć o swoją niezależność w codziennym życiu, w zupełnie nowej sytuacji.

Jeden na osiem miliardów

Gdy Bartosz Ostałowski zrealizował swoje marzenie o rozpoczęciu kariery w motorsporcie, mimochodem okazało się, że jest jedynym na świecie profesjonalnym kierowcą sportowym, który nie ma obu rąk i samochód prowadzi stopą. Przekuł swoje pozorne ograniczenia w swoją siłę. Podobnie jest w przypadku każdego z nas. Każdy jest wyjątkowy na swój sposób, posiada unikalny zestaw cech i każdy reprezentuje odmienne wartości. Nie ma dwóch takich samych osób, bo każdy jest inny, a w tym przypadku inność jest zaletą. Wykład o sile różnorodności, tolerancji oraz determinacji.

Technologia w motorsporcie, która pozwala walczyć z najlepszymi. Czyli o tworzeniu i zarządzaniu projektem.

Aby móc rywalizować z najlepszymi na równych zasadach w zawodach driftingowych, Bartosz Ostałowski musiał zmodyfikować swój samochód sportowy i dostosować go do swoich specyficznych

potrzeb. Ze wsparciem przyszła technologia, która pomogła zmniejszyć handicap do pełnosprawnych kierowców. Jak to możliwe, że Bartosz kontroluje potężny 1000-konny bolid wyłącznie za pomocą stóp i inicjuje poślizg przy prędkościach zdecydowanie wyższych niż autostradowe? Wykład porusza zagadnienia techniczne, technologiczne, ale pokazuje jednocześnie, iż dbałość o każdy szczegół ma ogromne znaczenie. Bartosz zwinnie łączy świat motoryzacji z problematyką tworzeniem projektów, z którymi mamy do czynienia w życiu codziennym - zarówno zawodowym, jak i prywatnym.